Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

NAKŁAD 51.319 A

Gazeta Białostocka

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 277 (2238) Piątek, 21. XI. 1958 r. Cena 40 gr.

Nasz Komentarz

Przysposobienie do... życia

Zaczyna się coś dziać. Coś zupełnie nowego w życiu i działalności młodzieży wiejskiej. Na konferencji zorganizowanej z inicjatywy Zarządu Wojewódzkiego ZMW młodzież dowiaduje się o rzeczach ciekawych i nieznanych. Poznaje je, dyskutuje, jak je wprowadzić w życie.

Przy pomocy młodzieży ma się dźwignąć na właściwe miejsce spółdzielczość wiejska. Przy pomocy poszczególnych pionów spółdzielczych młodzież ma się wychowywać na świadomych działaczy spółdzielczych, którym bliskie są formy współpracy i zespołowego działania.

Wprowadza się w kołach ZMW samokształcenie. Ogromny nacisk kładzie się na praktyczne działanie: na początku proste, a następnie coraz poważniejsze zadanie gospodarcze ma być wykonywane na zadaniach zespołowych. Niech początkiem będzie nawet nawiązanie kontaktu ze spółdzielnią ogrodniczą i wysadzenie odcinka drogi drzewami owocowymi. Niech to będzie współpraca z wiejskim zespołem, wypalającym cegły. I to ma swoje znaczenie.

Działalność młodzieży zostaje ujęta w formy organizacyjne — Przysposobienie spółdzielcze. Na konferencji powstały zalążki Powiatowych Rad Przysposobienia Spółdzielczego — padły i zatwierdzone zostały kandydatury.

Istnienie i działalność Przysposobienia Spółdzielczego ma w obecnym okresie ogromne znaczenie. Rodzi się szereg inicjatyw gospodarczych na wsi, młodzież wychodzi z wieloma wnioskami i projektami, mającymi nieraz poważną ekonomiczną treść. Trzeba tym wszystkim pokierować. Trzeba czasem pomóc i niejednokrotnie wykołatać u władz. Na tym przede wszystkim polega znaczenie rodzącej się nowej formy działalności młodych na wsi.

Zarząd Główny ZMW zawarł już z Centralami Spółdzielczości Wiejskiej i Centralnymi Komitetami Kółek i Organizacji Rolniczych umowy. Precyzują one warunki współpracy zarówno zarządów ZMW i związków spółdzielczych, jak też kół ZMW i poszczególnych spółdzielni.

Na tzw. szczeblu centralnym — wszystko gra. O wiele gorzej, a właściwie zupełnie źle, wygląda to od strony spółdzielczości w województwie. No bo tak: narada została zorganizowana, młodzież przyjechała, ale ta cała dyskusja była trochę zawieszona w próżni. Dlaczego? Oto fakt: na naradę byli m. in. zaproszeni wszyscy prezesi GS-ów, a przyjechało tylko dwóch. Z przykrością trzeba stwierdzić, że spółdzielczość białostocka dekoncentruje inicjatywę młodych, zignorowała konieczność wprowadzenia w życie wskazanego, dobrego, zespołowego działania i współpracy.

Konieczność współpracy z młodymi, to nie slogan. Zastrzyk młodości jest spółdzielczości wiejskiej naprawdę potrzebny. Nie tylko z powodów, które nazywamy obrotnością i uaktywnieniem. Również ze względu na wykrywanie złej powszechnych kantów i szwindli. Bo i tym młodzi zajmą się z całą odpowiedzialnością.

I. RADLIŃSKA

W górach Rodopy

Monastyr Baczkowski w górach Rodopy w Bułgarii.
CAF — fot. Kubiak

USA nie sprzedają działek na Księżycu

W związku z licznymi zapytaniami obywateli amerykańskich w sprawie kupna działek na Księżycu oraz ich żądaniami aby rząd zgłosił roszczenia terytorialne do Księżyca, amerykańskie ministerstwo spraw wewnętrznych opublikowało okólnik stwierdzający, że Stany Zjednoczone dotychczas nie roszczą pretensji do żadnych pozaziemskich terytoriów oraz że jak długo nie ma żadnych prawnych podstaw do traktowania Księżyca jako prowincji USA, tak długo nie ma mowy o oficjalnym zgłoszeniu pretensji do terytoriów księżycowych.

Rada Ministrów uchwaliła:

★ Spis powszechny w 1960 roku

★ Zasady podziału funduszu zakładowego na rok przyszły

WARSZAWA (PAP) 20. 11.

20 bm. odbyła się w Urzędzie Rady Ministrów konferencja prasowa, podczas której dziennikarze zostali zapoznani z decyzjami podjętymi ostatnio przez rząd.

I **Zasady systemu finansowego przedsiębiorstw i zjednoczeń przemysłowych na rok przyszły** określa obszerna i szczegółowa uchwała Rady Ministrów. Szereg przepisów dotyczy zysku osiąganego przez przedsiębiorstwa przemysłowe.

Naczelną zasadą jest to, że zysk ten dzieli się na fundusz zakładowy, fundusz rozwoju przedsiębiorstwa, fundusz rezerwowy zjednoczenia oraz na wpłaty do budżetu. Za nieprawidłowy zysk przedsiębiorstwa w myśl uchwały uważa się podwyższenie dochodów przez przedsiębiorstwo w sposób naruszający interes społeczny lub obowiązujące przepisy.

II **Spis powszechny w 1960 r.**, który obejmie spis ludności, mieszkań, budynków i gospodarstw rolnych, został powierzony prezesowi GUS. Prace przygotowawcze ma wykonać także GUS.

III **Fundusz zakładowy na rok przyszły** ma być tworzony i dzielony według tych samych zasad co w tym roku — oto zasadnicza myśl projektu ustawy zatwierdzonego przez Radę Ministrów.

IV **Sprawy gospodarki ogumieniem samochodowym** mają być w najbliższym czasie uregulowane przez różne resorty w ten sposób, aby opony nie nadające się do samochodów ze względu na stopień zużycia były odprzedawane na użytek trakcji konnej.

Między innymi przemysł chemiczny ma rozpocząć produkcję opon na podkładzie kolorowym (prawdopodobnie czerwonym). Pojawienie się podkładu spod protektora będzie świadczyło o zużyciu opony.

Zachód spodziewa się, że dziś ogłoszone będzie

oświadczenie ZSRR w sprawie Berlina

Rozmowa Smirnowa z Adenauerem

WASZYNGTON (PAP) 20. 11.

W Waszyngtonie oczekuje się, że zapowiedziane oświadczenie radzieckie w sprawie statusu Berlina ogłoszone zostanie w piątek.

Tymczasem trzy główne amerykańskie dzienniki polityczne „New York Times", „New York Herald Tribune" i „Washington Post" rozpoczęły gwałtowną polemikę z przewidywanymi tezami oświadczenia radzieckiego.

BONN (PAP) 20. 11.

W godzinach popołudniowych rozeszła się tu wiadomość, że ambasador radziecki Smirnow spotkał się w czwartek z kanclerzem NRF, Adenauerem i poinformował go o planach radzieckich w sprawie zakończenia okupacyjnego statusu Berlina. Ambasada ZSRR ogłosiła krótki komunikat potwierdzający fakt tego spotkania. Jednakże zarówno rzecznik ambasady, jak i rzecznik rządu NRF nie podają na razie dalszych szczegółów na ten temat.

Przy rozmowie Adenauera ze Smirnowem obecny był również boński minister spraw zagranicznych von Brentano. Bezpośrednio potem von Brentano zaprosił na godzinę 17 przedstawicieli USA, Wielkiej Brytanii i Francji.

Jak pisze agencja Reutera, koła dyplomatyczne w Bonn spodziewają się w związku z wizytą Smirnowa rychłego doręczenia noty radzieckiej w sprawie położenia kresu czterostronnemu statusowi Berlina.

Zachodnioniemiecki dziennik „Der Mittag" komentując ostatnie oświadczenie Chruszczowa na temat Berlina wzywa mocarstwa zachodnie do prowokacji militarnych w Berlinie. Dziennik zapytuje: „Czy nie byłoby np. słuszne trochę wzmocnić garnizony w Berlinie zachodnim, które przecież są bardzo słabe?".

Na cześć III Zjazdu

Wybudują dodatkowo drogi i mosty o wartości 7,5 mln zł

Z Wojewódzkiego Zarządu Dróg Publicznych w Białymstoku otrzymaliśmy następujący meldunek:

„Dla uczczenia III Zjazdu partii Rejony Eksploatacji Dróg Publicznych województwa białostockiego, na zebraniach swoich załóg podjęły zobowiązania produkcyjne przy budowie i utrzymaniu dróg państwowych oraz mostów. Wartość tych zobowiązań ocenia się na 7,48€ tys. zł".

Warto nadmienić, że te ponadplanowe roboty, mogą być wykonane tylko dzięki powziętym zobowiązaniom, ze względu na kończący się sezon i duży zakres robót. (ś)

Ostatnie chwili

Zgoda USA na zaniechanie dyskusji nad porządkiem obrad konferencji ekspertów

GENEWA (inf. wł.) 20. 11.

Jak donosi agencja France Presse na czwartkowym posiedzeniu konferencji ekspertów atomowych w Genewie delegat amerykański zgłosił wniosek, by konferencja w sprawie wstrzymania eksperymentów z bronią jądrową poniechała dalszej dyskusji na temat porządku obrad i rozpoczęła bezpośrednie omawianie spraw merytorycznych.

Czwartkowe posiedzenie było najdłuższe z dotychczasowych. Trwało ono dwie i pół godziny.

Taaakie kaktusy...

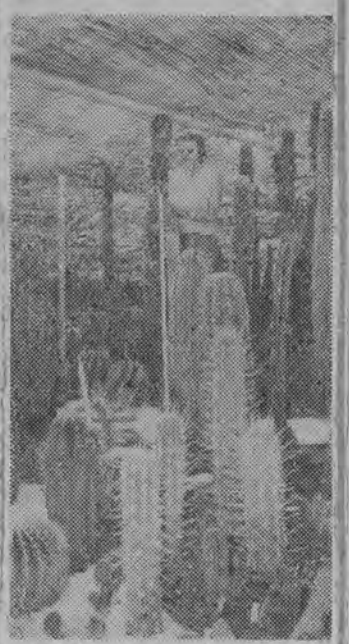

...hoduje się w największej cieplarni w Czechosłowacji w Ołomuńcu, znajduje się tam 8.000 kaktusów, 900 różnych odmian.
Fot. — CAF

Może by tak i u nas...

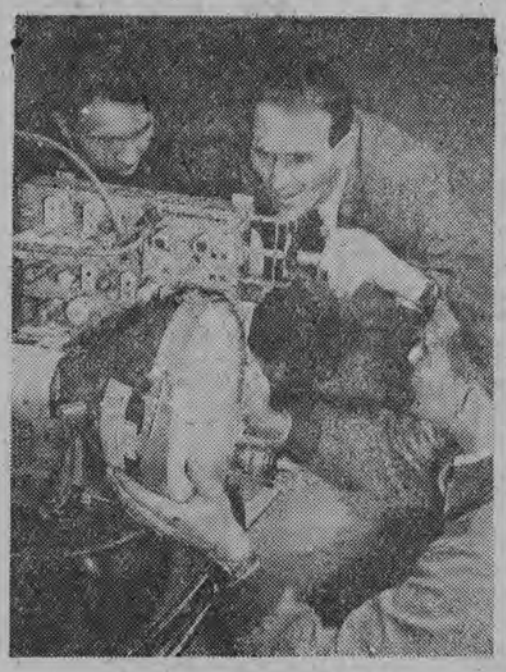

W przyszłym roku redukcja wojsk USA

WASZYNGTON (PAP) 20. 11.

W dniu 19 bm. amerykański sekretarz obrony Neil McElroy wystosował do podsekretarzy sił lądowych, marynarki i lotnictwa pisma, w których zażądał przedłożenia mu planu umożliwiającego przeprowadzenie w okresie najpóźniej do 30 czerwca 1959 roku redukcji sił zbrojnych do poziomu 2.525.000 ludzi (obecny stan liczebny armii amerykańskiej wynosi 2.596,282 żołnierzy).

Już w najbliższych dniach uruchomiona zostanie na Górze Świętego Krzyża (woj. kieleckie) — tymczasowa telewizyjna stacja przekaźnikowa. Umożliwi ona mieszkańcom Kielc, Ostrowca, Starachowic i Skarżyska odbieranie krajowego programu telewizyjnego. Kielecka stacja przekaźnikowa to wynik akcji społecznej, którą rozpoczął jeszcze w ubiegłym roku Społeczny Komitet budowy stacji wspólnie z członkami miejscowego radioklubu LPŻ.

Czy w Białymstoku nie można by jak najszybciej zrobić coś podobnego?

NA ZDJĘCIU: montaż aparatury — inż. Stanisław Gałuszko, kpr. Jerzy Gołąbek i technik Zdzisław Kosiba.

CAF — fot. Grzeda

Uchwała o współdziałaniu ZMS i ZMW

WARSZAWA (PAP) 20. 11.

W dniu 19 bm. odbyło się wspólne posiedzenie sekretariatu KC ZMS i prezydium ZG ZMW. Na posiedzeniu przyjęto uchwałę o współdziałaniu ZMS i ZMW.

Winni tragicznego wypadku w Tyszowcach skazani na kary więzienia

ZAMOŚĆ (PAP) 20. 11.

20 bm. przed Sądem Wojewódzkim w Lublinie na sesji wyjazdowej w Zamościu zakończyła się 4-dniowa rozprawa przeciwko winnym spowodowania tragicznego wypadku w kościele w Tyszowcach.

Wyrokiem sądu skazani zostali: ks. Władysław Tarkowski na trzy lata więzienia, Stanisław Turkiewicz na dwa lata więzienia, Józef Ryszkowski na 1 rok więzienia. W stosunku do czwartego z oskarżonych — Stanisława Jakubczyka sąd wymierzył karę jednego roku więzienia z zawieszeniem na trzy lata.

Wojewódzka akademia z okazji Dnia Karty Nauczyciela

W dniu 22 bm. o godz. 10 odbędzie się w sali Teatru im. Al. Węgierki wojewódzka akademia z okazji Dnia Karty Nauczyciela. W programie akademii — przemówienie I sekretarza KW PZPR w Białymstoku tow. Arkadiusza Łaszewicza oraz dekoracja zasłużonych nauczycieli odznaczeniami państwowymi.

W bogatej części artystycznej wystąpią: Orkiestra Symfoniczna i Zespół „Kurpie Zielone" oraz słynny zespół gitar hawajskich Polskiego Radia pod dyrekcją J. Ławrusiewicza. (s)

24 bm. wyrok w sprawie Tarwida

WARSZAWA (PAP) 20. 11.

Toczący się od połowy października br. przed Sądem Wojewódzkim dla m. st. Warszawy proces poszlakowy prof. UW — Kazimierza Tarwida, oskarżonego o otrucie swej żony Teresy cyankiem potasu, zakończył się 20 bm.

Wyrok w sprawie Tarwida zostanie ogłoszony 24 bm. o godz. 14.

Posiedzenie Rady Państwa

WARSZAWA (PAP) 20. 11.

Na posiedzeniu w dniu 20 bm. Rada Państwa podjęła uchwałę w trybie przeprowadzenia czynności kontrolnych przez Najwyższą Izbę Kontroli jak również uchwałę w sprawie zakresu i trybu koordynowania działalności organów kontroli, rewizji i inspekcji z działalnością NIK.

Rada Państwa ratyfikowała szereg umów międzynarodowych.

Rada Państwa mianowała na stanowiska sędziów Trybunału Ubezpieczeń Społecznych obywateli Edwarda Bednarowicza i Michała Ponarskiego, na stanowiska sędziów sądów wojewódzkich — 4 osoby, na stanowisko sędziego okręgowego Sądu Ubezpieczeń Społecznych — 1 osobę, oraz na stanowiska sędziów sądów powiatowych — 46 osób.

Pogoda

PIHM przewiduje na dziś zachmurzenie i mgły. Temperatura najniższa wynosić ma od minus 3 do minus 1, najwyższa tylko plus 1 st.

Ze świata

Rewolta w Paragwaju?

Do stolicy Brazylii Rio de Janario nadeszły z Paragwaju informacje, według których władze paragwajskie niedawno zdemaskowały wybuch rewolty skierowanej przeciwko obecnemu rządowi paragwajskiemu. Ośrodkiem rewolty miała być stolica Paragwaju Asuncion.

Sudan zamierza przestrzegać wszystkich porozumień

Nowy rząd Sudanu wydał wczoraj oświadczenie, w którym zapewnia, że zamierza przestrzegać wszystkich porozumień zawartych po otrzymaniu niepodległości przez Sudan tj. od 1956 roku.

Rezolucja brytyjska w sprawie Cypru w ONZ

Wielka Brytania złożyła w ONZ projekt rezolucji w sprawie Cypru. Debata na temat problemu cypryjskiego rozpocznie się prawdopodobnie w Komisji Politycznej w nadchodzący poniedziałek.

Aby nie dopuścić do utworzenia baz wojskowych w Kosmosie trzeba zlikwidować bazy na ziemi

- stwierdza przedstawiciel Polski w ONZ

NOWY JORK (PAP) 20. 11.

Zabierając w dniu 19 bm. głos podczas toczącej się w Komisji Politycznej Zgromadzenia Ogólnego NZ dyskusji nad sprawą wykorzystania przestrzeni kosmicznej przedstawiciel PRL, ambasador Michałowski stwierdził, że problem przestrzeni kosmicznej jest przede wszystkim problemem politycznym i z tego punktu widzenia powinien być rozpatrywany przez ONZ.

W chwili obecnej — mówił dalej ambasador Michałowski — bazy wojskowe mamy jedynie na Ziemi, choć bardzo często w ogromnej odległości od kraju, który te bazy utrzymuje. Stanowią one zagrożenie dla wielu krajów, budzą niepokój, powodują akcje obronne oraz wzmagają nastrój nieufności i niepokoju.

Z tego punktu widzenia — stwierdził delegat Polski — jest dla nas rzeczą jasną, że problem istniejących na ziemi baz wiąże się ściśle i logicznie z przyszłymi bazami w przestrzeni kosmicznej.

Delegat polski wyraził pogląd, że ONZ jest powołana do tego, aby w nader rzeczywistej dla przyszłości świata sprawie odegrać rolę kierowniczą. Z tego powodu delegacja polska popiera inicjatywę utworzenia w ramach ONZ międzynarodowego komitetu współpracy w dziedzinie studiów nad przestrzenią kosmiczną dla celów pokojowych.

Kolejna próba „ATLASA" zakończyła się niepowodzeniem

NOWY JORK (PAP) 20. 11.

Dopiero w 48 godzin po dokonaniu próby z międzykontynentalnym pociskiem balistycznym typu „Atlas" lotnictwo amerykańskie podało do wiadomości, że pocisk przebył jedynie 2/3 z planowanej odległości. Zasięg pocisku obliczany na 10.000 km nie został osiągnięty jeszcze ani razu.

Najdłuższa na świecie linia autobusowa Londyn — Bombaj

LONDYN (PAP) 20. 11.

Niedawno otwarta została najdłuższa na świecie trasa autobusowa Londyn — Bombaj. Długość tej trasy wynosi około 30 tys. km, a przebiega ona przez 16 krajów — Francję, Niemcy, Austrię, Jugosławię, Bułgarię, Turcję i kraje Środkowego Wschodu. Podróż trwa około sześciu tygodni.

Konferencja prasowa na... kółkach

WARSZAWA (PAP) 20. 11.

Ministerstwo Komunikacji zorganizowało wczoraj rano konferencję prasową dla dziennikarzy pism stołecznych. Nie odbyła się ona tradycyjnie — w zadymionej papierosami sali, lecz w... pociągach i na wielkich ekranach trykfikowanych obiektach węzła warszawskiego. Tematem bowiem tej konferencji była dalsza elektryfikacja kolei w węźle warszawskim.

Ciekawostki ZE ŚWIATA

Okradziono BB

Słynna francuska aktorka filmowa Brigitte Bardot zawiadomiła policję, że z jej willi „La Madrague" na Riwierze francuskiej skradziono kosztowną duńską sprzączkę. Wśród skradzionych rzeczy miały znajdować się również spodnie narzeczonego BB, gitarzysty i śpiewaka Sharry Distela.

Prywatna centrala telefoniczna

Trzej chłopcy szwedzcy: Thomas Schlyter, Einar Herlitz i Rolf Ingelstam z przedmieścia Sztokholmu — Bromma wpadli na oryginalny pomysł. Zorganizowali mianowicie ATP — Prywatną Centralę Telefoniczną Appelviken. Siedziba jej znajduje się na poddaszu jednego z prywatnych domów, w którym mieszka jeden z chłopców.

Chłopcy z Bromma zachęceni dobrymi wynikami swego eksperymentu założyli komórkę techniczną, w której wykonują wiele prac.

NA ZDJĘCIU: chłopcy przy pracy.

CAF — Fot.

Pożeracz gwoździ

W Teheranie chirurdzy przeprowadzili operację 40-letniemu pacjentowi Sayd Mohammed, który ukarżał się na bóle żołądka. Po otwarciu żołądka lekarze ku wielkiemu zdziwieniu wyjęli ze 150 gwoździ, szczotkę i tyżkę. „Nie przypominam sobie — powiedział po operacji lekarzom Mohammed — abym zjadał łyżki lub tyżkę. Lubiłem natomiast połykać gwoździe".

Według opinii służby szpitalnej stan zdrowia pożeracza gwoździ, po odbytej operacji jest zadowalający.

Dr F. Rybkin Zanim wystartujemy w KOSMOS

Technika rakietowa należy do najszybciej rozwijających się dziedzin współczesnej działalności konstruktorskiej przodujących uczonych i inżynierów. W tej dziedzinie, jak wiadomo, w ciągu ostatniego roku zostały ustanowione szczególne rekordy techniczne, w których przejawiły się niezwykle osiągnięcia współczesnej ludzkości w nieprzerwanym wzroście jej władzy nad siłami przyrody.

Jest rzeczą niewątpliwą, że osiągnięte wyniki stanowią dopiero początek w wielkim podboju przestrzeni kosmicznej przez człowieka. Jednak już teraz osiągnięte wyniki pozwalają na wyprowadzenie kilku istotnych wniosków, mających znaczenie zarówno dla zrozumienia współczesnego stanu wielu dziedzin nauki i techniki, jak i dla przewidywanego dalszego ich rozwoju.

*

Badając historię rozwoju sił wytwórczych ludzkości można wydrębnić charakterystyczne wskaźniki poziomu rozwojowego osiągniętego w tej lub innej epoce. Za jeden z najbardziej przekonywających i kapitalnych wskaźników można uważać maksymalne moce różnych urządzeń energetycznych. Z tego punktu widzenia współczesne osiągnięcia w dziedzinie radzieckich silników rakietowych stanowią niezwykły skok w rozwoju władzy człowieka nad siłami przyrody, skok, którego odpowiednika nie można znaleźć w całej dotychczasowej historii ludzkości. Charakterystyczne jest również, że niezwykłe te moce zostały osiągnięte przez wykorzystanie odpowiednich rodzajów zwykłego paliwa chemicznego.

Powstaje w związku z tym pytanie: czy możliwe jest zastosowanie rakiet silników atomowych? Odpowiadając trzeba przede wszystkim zauważyć, że decydujące znaczenie ma tu schemat silnika rakietowego. Jeżeli działanie silnika oparte jest o wyrzucanie z niego do tyłu (względem kierunku lotu rakiety) rozżarzonego strumienia gazów, to zasadnicze znaczenie posiada odporność na wysokie temperatury materiałów komory, w której te gorące gazy powstają. Przy istniejących możliwościach i perspektywach w dziedzinie materiałów ogniodopornych temperatura w komorze musi być zawarta w ściśle określonych granicach. Utrzymanie tych granic umożliwia zastosowanie nowoczesnych wysokokaloryczych paliw chemicznych. W takich warunkach zastosowanie do napędu rakiety silnika atomowego nie tylko nie jest niezbędne, ale nawet doprowadziłoby do niepotrzebnego zwiększenia ciężaru i podrożenia konstrukcji całej rakiety.

Zupełnie inaczej ułożą się warunki w przyszłości, gdy stanie przed nami zadanie dokonywania lotów nie tylko w granicach systemu słonecznego, ale i wyjścia poza granice tego systemu i osiągnięcie oddalonych gwiazd. W tych nowych warunkach zwykły schemat silnika rakietowego może być zastosowany tylko dla pierwszych stopni pojazdu rakietowego. Ostatnie stopnie powinny posiadać silniki jonowe, w których strumień gazowy zastąpią strumienie jonów — cząsteczek, posiadających ładunek elektryczny. Cząsteczkom tym udziela się bardzo dużej szybkości przy pomocy odpowiednich akceleratorów.

Do zasilania takich akceleratorów niezbędne jest potężne źródło energii elektrycznej. Źródłem takim na pokładzie przyszłych rakiet kosmicznych może być, jak się wydaje, tylko odpowiednia elektrownia atomowa lub termojądrowa.

*

Loty kosmiczne w ogóle, a wprowadzenie sztucznych satelitów Ziemi na uprzednio założone orbity w szczególności wymagają nie tylko bardzo wysokiej wytrzymałości mocy rakiet-nośników, ale również wysokiej precyzji automatycznego kierowania ich lotem. Zadanie to może być rozwiązane zarówno drogą zdalnego sterowania radiowego rakiety — na całym aktywnym odcinku jej toru, tj. na tym, na którym pracują silniki, jak również drogą automatycznego sterowania według uprzednio zadanego programu. Zdalne sterowanie radiowe rakiet jest w ogóle oparte o nieprzerwaną łączność, przy pomocy fal radiowych, pomiędzy rakietą a systemem stacji, położonych na ziemi. W ten sposób w czasie ruchu rakiety, przy pracujących silnikach, istnieje pomiędzy rakietą a Ziemią cały system łączności, cały mechanizm znajdujący się w stanie szybkiego ruchu i sięgający na setki, a nawet tysiące kilometrów, wychodzący daleko poza granice atmosfery ziemskiej do przestrzeni kosmicznej.

Penetracja przez człowieka przestrzeni kosmicznej jest realizowana obecnie dwukierunkowo. Z jednej strony do przestrzeni tej przedostają się sztuczne satelity, zbudowane z różnych rodzajów materii. Z drugiej zaś strony Kosmos zapełniają różnego rodzaju fale elektromagnetyczne emitowane przy pomocy odpowiednich aparatów różnych, ściśle z określonych kierunkach na odległości rzędu tysięcy kilometrów. Technika badań przedmiotów kosmicznych, przeszła tę zaczyna także przenikać promieniowania elektromagnetyczne, skierowane przez człowieka zarówno dla celów nawigacji kosmicznej, jak i dla badań geofizycznych i astrofizycznych.

W przestrzeni kosmicznej znajduje się określony, stworzony przez naturę system pól i fal elektromagnetycznych. Wszystkie te promieniowania naturalne zaczyna się obecnie wykorzystywać coraz szerzej dla badania procesów, zachodzących na Słońcu, w gwiazdach, w przestrzeni międzygwiezdnej oraz w górnych warstwach atmosfery. Obecność tego promieniowania nie stanowi bynajmniej przeszkody dla wykorzystania środków radiotechnicznych badania Wszechświata.

Frachtowiec z 37 osobami zatonął na jeziorze Michigan

NOWY JORK (PAP) 20. 11.

Na jeziorze Michigan (USA) zatonął frachtowiec amerykański Carl D. Bradley z 37 osobami na pokładzie. Według dotychczasowych danych, udało się uratować zaledwie kilka osób.

Wykrycie zbrodni sprzed 10 lat

Po zabiciu męża wyspowiadała się w Częstochowie

KIELCE (PAP) 20. 11.

Organa MO w woj. kieleckim wykryły ponurą zbrodnię, która popełniona została przed 10 laty we wsi Pekosławice, pow. Opatów. Wówczas to jeden z tamtejszych gospodarzy — Izydor Kusal nie powrócił do domu, gdyż według oświadczenia jego żony Katarzyny, porzucił on gospodarstwo i wyjechał za granicę. Prowadzone wówczas śledztwo nie ustaliło przyczyn zaginięcia Kusala.

Po 10 latach sprawa wyjaśniła się. Kusal samodzielny został przez żonę, a zwłoki jego zakopano w pobliżu domu. Dotychczasowe wyniki śledztwa wykazały, że Katarzyna Kusal, pod wpływem mieszanek rodzinnych na temat majątkowym, zamordowała męża siekierą.

Po dokonaniu morderstwa jak zeznała w czasie prowadzonych obecnie dochodzeń — udała się do Częstochowy i tam... wyspowiadała się.

Córka Kusalów, która prawdopodobnie wiedziała o popełnionej zbrodni, opuściła dom rodzinny i wstąpiła do klasztoru.

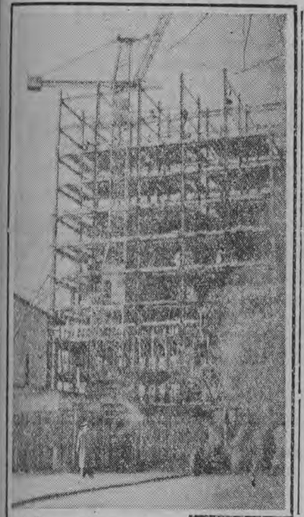

Mieszkania dla nauczycieli

W kwietniu br. Nauczycielska Spółdzielnia Mieszkaniowa - Budowlana w Warszawie rozpoczęła budowę wieżowca mieszkalnego dla nauczycieli. W gmachu tym będą się mieścić 84 mieszkania dwu i trzy pokojowe z wszelkimi wygodami. Zakończenie budowy przewidziano na wrzesień 1959 roku.

NA ZDJĘCIU: budowa wieżowca przy ul. Wiejskiej.

CAF — fot. Uchymiak

Jak raz handlować „Las"

Rejon Leśnej Produkcji niedrzewnej „Las" w Białymstoku nie przygotował się należycie w roku bieżącym do kampanii pozyskania owoców leśnych. Fakt ten zasługuje tym bardziej na ostrą krytykę dlatego, że na przykład czarne jagody czy grzyby sprzedajemy za granicę i otrzymujemy za nie tenne dewizy.

Nie zatroszczono się przede wszystkim o dostateczną ilość opakowań. Z tego też powodu w lipcu wstrzymano w Łomży skup czarnych jagód. W ten sposób nie zakupiono około 7 ton czarnych jagód, przez co przedsiębiorstwo poniosło około 18 tys. zł strat.

Albo inny znów przykład. „Las" zakupił 1.742 kg orzechów laskowych, za które zapłacił przeszło 19 tys. zł. Niestety, obecnie na orzechy laskowe nie ma nabywców. Dlaczego? Ano dlatego, że dużo orzechów jest pustych, pełne zaś są bardzo małe i często gorzkie.

To się nazywa handel... (s)

Złoto w morzu

Z morza w pobliżu stolicy Pakistanu — Karaczi nurkowie wydobyli drugą z kolei partię złota, zatopioną przypuszczalnie przez przemytników z krajów Środkowego Wschodu. Od początku prac wydobyto już złoto o łącznej wartości ponad 1 milion funtów szterlingów.

Z życia partii

W Łomży uczą najlepiej przygotowani

Niedawno opublikowaliśmy informację o pomyślnym przebiegu szkolenia partyjnego w Łomży. Warto powiedzieć na ten temat więcej, bo istotnie łomżyński system uczenia członków partii przynosi pozytywne rezultaty i wydatnie wzmacnia tamtejszą organizację partyjną.

— W związku z tym — opowiada sekreterz propagandy KP PZPR w Łomży, tow. Grześkiewicz — że szkolenie partyjne w ubiegłych latach nie zdawało egzaminu, trzeba było znaleźć przyczyny, by je wyeliminować z naszej praktyki. Otóż najważniejszą przyczyną tego stanu rzeczy był zbyt niski poziom wykładowców w terenie. Słabo przygotowani wykładowcy nie mogli dać minimum potrzebnej wiedzy, nie potrafili zainteresować członków partii sprawą podnoszenia swego poziomu ideologicznego i politycznego, nie umieli związać nauki członków partii z ich praktyczną działalnością w terenie.

Słabości uprzedniego systemu przejawiły się szczególnie w niskim poziomie sekretarzy podstawowych organizacji partyjnych (a przecież od ich postawy w dużej mierze zależy sprawa organizacji) oraz w wychowywaniu kandydatów partii (tymi nimi przede wszystkim nie zajmował się na serio).

Wobec takiego stanu rzeczy sekretariat KP w Łomży postanowił szczególnie dużo wysiłków poświęcić nauce członków partii. Ażeby zapewnić właściwy poziom nauki i w ten sposób zainteresować członków partii szkoleniem partyjnym, uczynić je skuteczniejszym i podnieść jego znaczenie w oczach wszystkich członków partii, KP w Łomży postanowił odbywać szkolenie partyjne sekretarzy podstawowych organizacji partyjnych, kandydatów, radnych i sołtysów tzw. systemem „skoszarowanym".

A wygląda to tak: każdego tygodnia, w niedzielę i w poniedziałki, w Komitecie Powiatowym w Łomży odbywają się dwudniowe zajęcia. Na zajęcia te przyjeżdżają sekretarze organizacji partyjnych z całego powiatu. W następnych dwudniowych zajęciach uczestniczą kandydaci (również z całego powiatu), a następnie sołtysi i radni.

Lecz nie to warte jest podkreślenia. Bowiem nie w organizacji zajęć leży sedno sprawy. Chodzi o to, że towarzysze z Łomży wypracowali sobie zasadę, iż wykładowcami na tego rodzaju zajęciach są towarzysze najlepiej do tego przygotowani. A więc wykłady prowadzą osobiście pierwszy sekretarz KP, tow. **Ignatowicz** i sekretarz propagandy tow. **Grześkiewicz**, przewodniczący Prezydium PRN, tow **Chudziński**, kierownik wydziału organizacyjnego KP, tow. **Rybczywolski**, kierownik Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium PRN, tow. **Staturski** oraz dyrektor Liceum Pedagogicznego, tow. **Fedysyn**. Towarzysze ci dają słuchaczom nie tylko rzetelną wiedzę o partii i jej zadaniach, ale — co jest również bardzo ważne — potrafią słuchaczy natchnąć optymizmem, potrafią zachęcić ich do pracy partyjnej. Efekty tak prowadzonego szkolenia partyjnego są znaczne. Rośnie w organizacji łomżyńskiej zainteresowanie dla spraw pogłębienia wiedzy ideologicznej i politycznej, wzrasta optymizm i ofiarność członków partii.

Osobisty przykład czołowego aktywu, który sprawnie nauki poświęca tyle uwagi, ma wpływ na postawę innych wykładowców w terenie. Zacheca ich do rzetelniejszej pracy nad sobą i nad słuchaczami. Nic więc dziwnego, że na kursach szkolenia partyjnego w powiecie łomżyńskim na ogół dopisuje frekwencja, a zainteresowanie i temperatura dyskusji wzrastają z dnia na dzień. (e)

„...W ogóle wszystko to, co się przyczynia do ulepszania, zwiększania, rozszerzania i potanienia produkcji, powinno zająć centralne miejsce w akcji przedzjazdowej. W związku z tym wszystkie przemysłowe organizacje partyjne powinny być zwrócone twarzą w stronę samorządu robotniczego, powinny zająć się gruntownie żądaniami i pracą konferencji samorządu robotniczego...".

(Z przemówienia tow. Gomułki na XII Plenum KC PZPR).

Posunięcie godne uwagi

Lekarze rumuńscy rezygnują z prywatnej praktyki

★ Ukrócenie nieetycznych kombinacji lekarzy-partaczy ★ Pacjent wybiera lekarza ★ Specjalne kliniki przy szpitalach.

Zarówno w Bukareszcie, jak i w innych miastach całej Rumunii, wielu lekarzy likwiduje swoje prywatne gabinety i rezygnuje z prywatnej praktyki. Problem ten postawiony został publicznie po raz pierwszy na zorganizowanej w sierpniu br. przez Zw. Zawodowy Służby Zdrowia specjalnej naradzie, w której uczestniczyli również przedstawiciele Ministerstwa Zdrowia. Zagadnieniem tym zajęły się również dzienniki. M. in. poruszyła je na swoich łamach SCINTEA organ Rumuńskiej Partii Robotniczej oraz ostatnio dwukrotnie w numerze z 29 października i 12 listopada dziennik popołudniowy INFORMACJA BUKARESZTU.

Zarówno na wspomnianej naradzie, jak i w dziennikach podkreślano, że prywatne gabinety lekarskie — te które jeszcze istnieją — tak pod względem metod leczenia jak i urządzeń oraz wyposażenia w sprzęt nie odpowiadają aktualnym potrzebom. Większość z nich mieści się w warunkach, które pozostawiają wiele do życzenia. Ponadto niektórzy lekarze pracujący w państwowych placówkach służby zdrowia wykorzystują swe zajęcia służbowe do ściągania pacjentów do swoich prywatnych gabinetów. Zdarzają się również wypadki, iż lekarz w pogoni za zarobkiem, wbrew etyce lekarskiej, leczy również choroby, z którymi nie ma nic wspólnego. Jeden z dziennikarzy przytaczał przykład, iż bukareszteński lekarz J. Cunicer udzielał konsultacji i leczył zarówno jako dentysta jak i jako ginekolog, a laryngolog I. Silvian leczył również choroby żołądka i jelit.

W rezultacie tej akcji, mającej charakter społeczno-prasowy, bez jakichkolwiek zarządzeń czy uchwał, ok. 1000 lekarzy w samym Bukareszcie zrezygnowało już dobrowolnie z praktyki prywatnej.

Jednocześnie Ministerstwo Zdrowia organizuje specjalnie płatne poliklinki przeważnie przy różnych państwowych ośrodkach służby zdrowia: szpitalach, klinikach itp., gdzie zainteresowani mogą korzystać z porad wybranych przez siebie lekarzy oraz z leczenia. Część opłaty otrzymywać będzie lekarz. W Bukareszcie w drugiej połowie listopada ma być otwartych 17 takich klinik.

Banknot przechowywany w bucie wydał włamywacza

Przed Sądem Powiatowym w Siedlcach toczyła się rozprawa przeciwko Eugeniuszowi Repszy, osiarczanemu o to, że wieczorem 2 lipca br. włamał się do gospody Jadwigi Lipeku, pow. Dąbrowa i skradł z kasy 3.744 zł.

Świadkami włamania były na tym samym podwórku kobiety, które znalezione 4 lipca u oskarżonego, a które pochodziły z kasy gospody, Repsz w chwili rewizji nie miał przy sobie całej skradzionej kwoty. Zdążył już bowiem zakupić rower marki „Hurscan" za 2.400 zł, rachunek opiewający na tę sumę znajdował się u niego w kieszeni.

Niemniej wśród reszty znalezionych pieniędzy sklepowy gospody, Antoni Cybura rozpoznał banknot 5-złotowy, z charakterystycznie oberwanym rogiem. Drugi banknot rozpoznał świadek Karol Bobrowski. Historia tej 30-złotówki jest dość ciekawa. Otóż banknot ten z rozdartej kieszeni spodni wpadł do buta Bobrowskiego przed tam cały dzień. Banknotem tym zapłacił Bobrowski za piwo kupione w gospodzie GS. 30-złotówka była oskarżycielskim aktem: eksperyza wykazała na niej również części siana, którym wysłane były buty świadka.

Eugeniusz Repsz podejrzany był już kilkakrotnie o kradzież, ale nigdy nie było dowodności. Tym razem banknoty zdecydowały — Repsz został skazany na karę dwu lat i 6 miesięcy więzienia. (s)

Na Tysiąclecie 1000 szkół

Robotnicy PGR Gordejki dali przykład i wzywają innych

Odpowiadając na apel tow. Gomułki: „Tysiąc szkół na Tysiąclecie", robotnicy PGR Gordejki (pow. oleckl) postanowili przekazać pewną kwotę pieniędzy na budowę szkół. Z dobrowolnych składek robotników powstała kwota 480 zł, którą wpłacono na konto Komitetu Społecznego Budowy Szkół i Ośrodków Kulturalnych w Olecku.

Jednocześnie robotnicy PGR Gordejki wzywają inne załogi PGR do pójścia w ich ślady. (c)

Przed wyprawą na Antarktydę...

Nasz fotoreporter złożył wizytę panstwu Centkiewiczom. Znany badacz terenów polarnych, autor wielu książek, prof. Czesław Centkiewicz tym razem wybiera się z 6-osobową grupą polskich uczonych na Antarktydę — na Arktyce był już 5 razy. W bieżącym roku prof. Centkiewicz obchodzi jubileusz 25-lecia swej działalności literackiej. Od 10 lat pracuje wspólnie z żoną. Do tej pory na rynku księgarskim ukazało się 12 ich książek, których wiele zostało przetłumaczonych na języki obce.

NA ZDJĘCIU: małżeństwo Centkiewiczowie prezentują fotoreporterowi swoje książki wydane w językach obcych.

CAF — fot. Tymiński

Cieszcie się wędkarze

Zarząd Okręgu PZW zarybia rzeki Białostocczyzny

Zarząd Okręgu Polskiego Związku Wędkarskiego przystąpił, począwszy od 14 bm., do zarybiania rzek w naszym województwie. Jak dotąd zarybione zostały rzeki: Supraśl, Pisa, Narew, Nurzec, Biebrza i Kanał Augustowski. Do rzek tych wpuszczono 2.540 kg karpia, 520 kg lina „kroczka" oraz 608 kg narybku lina, karasia i szczupaka.

Do końca bieżącego tygodnia zarybiana będzie w dalszym ciągu rzeka Supraśl oraz rzeki: Brok i Sokołda. Do rzek tych wpuszczonych zostanie około 1.500 kg narybku karpia, szczupaka, karasia i lina.

Zarybianie przeprowadza inspektor zagospodarowania wód Zarządu Okręgu PZW inż. Stanisław Kwapień przy udziale przedstawicieli kół Polskiego Związku Wędkarskiego. (sg)

4 spółdzielnie materiałów budowlanych

W roku bieżącym powstały na terenie województwa białostockiego 4 spółdzielnie produkcji materiałów budowlanych: w Łomży, Ciechanowcu, Knyszynie i Mońkach. Spółdzielnie te, powstałe z połączenia Wydziałów WZGS i PZGS, są samodzielnymi placówkami spółdzielczymi, (s-a)

PIĄTEK

21

listopada

Janusza

Związki Zawodowe a młodzież

Wojewódzka Komisja Związków Zawodowych w Białymstoku organizuje w piątek, 21 listopada o godz. 10 w sali Domu Związkowego naradę aktywu młodzieżowego. Poświęcona ona będzie omówieniu aktualnych zadań związków zawodowych wśród młodzieży.

W naradzie weźmie udział sekretarz CRZZ tow. Janiszewska.

Kosztuje 2,85 zł

Nie każdy kupuje drogą, za granicą paczkowaną herbatę. Wielu mieszkańców Białegostoku przyzwyczaiło się kupować w sklepach detalicznych herbatę w niewielkich torebkach w cenie 2,85 zł. Ostatnio jej zabrakło. Przypuszczamy, że sygnałem tym zainteresuje się WPHS i szybko zlikwiduje ten brak.

Wandal

Niedawno na ul. Wesołowskiego pracownicy Zarządu Zieleni Miejskiej posadzili piękne młode lipy. I oto znalazł się jakiś wandal nie lubiący zieleni, który złamał młode drzewko zasadzone obok przystanku „trójki". Wstyd i hańba.

„DELIKATESY" pierwsze odpowiedziały Czytelnikom

Uwagi Czytelników o zaopatrzeniu sklepów w okresie przedświątecznym nie pozostały bez echa. Pierwsze odezwały się „Delikatesy".

— Halo! Gazeta? Chcemy za waszym pośrednictwem poinformować mieszkańców miasta, że zaopatrzymy swój sklep w niezbędne artykuły na święta. Mamy już 6 ton mrożonej żurawiny na kisiele, są też choinkowe cukierki w cenie od 20 do 30 zł. Przygotowujemy również duży zapas pieczywa cukierniczego i wyrobów cukierniczych.

Będzie duży wybór wyrobów garmażeryjnych, a więc ryby faszerowane i w galarecie, różne rodzaje potraw mięsnych i koncentratów pomidorowych. W tych dniach rozpoczniemy sprzedaż maku; a przed samymi świętami otrzymać mamy pomarańcze, rodzynki, orzechy włoskie i laskowe. Będzie też susz owocowy no i grzybowy.

— Dziękujemy. Trzymamy za słowo.

Czekamy wraz z Czytelnikami na głosy innych placówek handlowych. Chcemy wiedzieć o zaopatrzeniu ich sklepów w okresie przedświątecznym.

PUBLICZNIE PRZEPRASZAMY TYCH WSZYSTKICH

KTÓRYCH OBRAŻAMY W NOWEJ „KARUZELI"

16 str. 1 zł

1534-1

Cegły wapienno-piaskowe

każdą ilość sprzedadzą

w IV kwartale br. odbiorcom prywatnym bez ograniczeń Olsztyńskie Zakłady Wapienno-piaskowe Olsztyn, ul. Kołobrzeska (barak II) telefon 21-48 po cenie za 1.000 szt. I gat. zł 773 i II gat. 665.

Wszelkie zgłoszenia kierować na w/w adres. k. 1533-1

DZIŚ odjemy

TEATR

Teatr im. Al. Węgierki — „Cyd" P. Corneille'a godz. 19.

KINA

„Pokój" — „Żołnierz królowej Madagaskaru", kolorowy film prod. polskiej, godz. 12, 14, 16, 18 i 20 (dozwolony od lat 18).

„Ton" — „Sprawa Maurizjusa", prod. francuskiej, godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20 (dozwolony od lat 18).

„TPP-R" — „Wybuch", prod. rumuńskiej, godz. 16 i 18 (dozwolony od lat 16), godz. 20 „Człowiek z karabinem".

„Roma" — „Historia jednego myśliwca", godz. 18.

„Kolejarz" w Starosielcach — „Na tropie" — prod. francuskiej, godz. 16.30 i 19 (dozwolony od lat 18).

„Świat" w Wasilkowie — „Dezerter"

„1 Maja" w Łapach — „Wolne miasto"

Dyrekcja Państwowej Szkoły Pielęgniarskiej przy Akademii Medycznej
W BIAŁYMSTOKU
zawiadamia

że przyjmuje od dnia 10 stycznia 1959 r.
zapisy kandydatek
na rok szkolny 1959/60

Do podania należy dołączyć:

1. **własnoręcznie napisany życiorys**
2. **świadectwo urodzenia**
3. **świadectwo ukończenia szkoły ogólnokształcącej (świadectwo dojrzałości)**
4. **świadectwo lekarskie o stanie zdrowia i przydatności do wykonywania zawodu oraz prześwietlenie klatki piersiowej**
5. **zaświadczenie o stanie majątkowym rodziców lub opiekunów kandydatki**
6. **2 fotografie**

NAUKA TRWA 2,5 ROKU

Stypendia otrzymują uczennice będące w trudnych warunkach materialnych, a wykazujące się dobrymi postępami w nauce i zachowaniu. Szkoła nie posiada internatu.

Absolwentki po ukończeniu szkoły otrzymują DYPLOM PIELĘGNIARKI, upoważniający do pracy w zakładach Służby Zdrowia.

Egzamin wstępny: ustny z biologii dnia 15. I. 1959 r.
Nauka rozpocznie się dnia 2 lutego 1959 r.
Do szkoły przyjmuje się młodzież tylko żeńską w wieku od 18 do 30 lat. k 1548-1

REKTORAT WIECZOROWEJ SZKOŁY INŻYNIERSKIEJ
w BIAŁYMSTOKU

podaje do wiadomości

że w dniu 3 grudnia 1958 r. o godz. 17.00, w Audytorium im. Józefa Zawadzkiego (Dużym Chemicznym) Politechniki Warszawskiej, ul. Koszykowa 75, odbędzie się obrona pracy kandydackiej adiunkta tut. Uczelni

mgr Eudokii Ostaszewicz

pt. „Badania fluorescencji halofosforanów wapnia aktywowanych antymonem i manganem".

Referenci: prof. dr Szczepan Szczeniowski, prof. dr Władysław Kapuściński, promotor prof. dr Józef Roliński.

Z pracą i opiniami referentów można się zapoznać w Bibliotece Głównej Politechniki Warszawskiej. Wstęp na rozprawę wolny. k 1543-1

KIEROWNICTWU I GRONU NAUCZYCIELSKIEMU

Szkoły Podstawowej Nr 1 w Białymstoku przy ul. Akademickiej 2

z okazji Dnia Nauczyciela

serdeczne życzenia pomyślności w życiu osobistym jak również w pracy zawodowej składa — oraz dziękuje za pełną poświęcenia pracę nad wychowaniem młodzieży

Komitet Rodzicielski

Inż. Łucji Wojtowicz, mgr Aleksandrowi Wasilewskiemu, inż. Mikołajowi Iljaszukowi. Halinie Kluz, Bronisławowi Tołwińskiemu, Adamowi Jachimowiczowi oraz pozostałym wykładowcom Koresp. Technikum Rolniczego w Białymstoku za włożony trud i poświęcenie w podniesieniu poziomu ogólnego i zawodowego składają serdeczne podziękowania

k 2888-1 **ABSOLWENCI**

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Inżyniera lub technika farbiarza z praktyką na stanowisko mistrza farbiarni zatrudni Białostocka Fabryka Pluszu, Białystok, ul. Nowotki 15. Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr. k 1513-0

CHŁODNIA SKŁADOWA
PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE
w BIAŁYMSTOKU

ogłasza

przetarg nieograniczony
na sprzedaż samochodu osobowego
marki „FIAT" 1100

Przetarg odbędzie się w lokalu Chłodni, przy ul. Szosa Wschodnia 113, w dniach:

I - 25. XI. 1958 r. o godz. 10-ej cena wywoławcza zł 22..500
II - 9. XII. 1958 r. o godz. 10-ej cena wywoławcza zł 13..500
III - 23. XII. 1958 r. o godz. 10-ej cena wywoławcza zł 5..625

Samochód oglądać można od godz. 7 do 15-ej prócz niedziel i świąt w garażu Chłodni.

Przystępujący do przetargu winien wpłacić wadium w wysokości 10 proc. od ceny wywoławczej do Kasy Chłodni najpóźniej do godziny 10-ej w przeddzień przetargu. k 1549-1

BIAŁOSTOCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA MIEJSKIEGO
BIAŁYSTOK
ul. Dzierżyńskiego 14/16

ogłasza

sprzedaż

wybrakowanej i nietypowej stolarki budowlanej (okna, drzwi, stolarka różna) oraz szeregu innych materiałów zbędnych tut. przedsiębiorstwu.

Sprzedaż odbędzie się w dniach 25, 26, 27 listopada 1958 r. w godzinach: od 13.00 — 15.00 w naszym magazynie centralnym nr 1 przy Szosie Zambrowskiej (do Zielonej), gdzie można oglądać w dniach sprzedaży wykaz i ceny oferowanych materiałów.

Sprzedaż nastąpi instytucjom państwowym, spółdzielczym, rzemieślnikom i innym osobom prywatnym, którzy złożą pisemne oświadczenie, że nabyte materiały zużyją na własne cele produkcyjne lub na potrzeby swego gospodarstwa, bez prawa dalszej odprzedaży. k 1529-0

BIAŁOSTOCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO OBROTU PRODUKTAMI NAFTOWYMI „CPN"
w Białymstoku, ul. Ogrodowa 31

ogłasza

przetarg

na sprzedaż samochodu osobowego marki „Skoda" 1101,

który można oglądać od godz. 7 do 15, w soboty do 13 codziennie, prócz niedziel i świąt, w garażu mieszczącym się na Składzie Dystrybucyjnym BPOPN „CPN" w Białymstoku, ul. Szosa Wschodnia.

Przetarg odbędzie się w terminach:

I w dniu 29 listopada 1958 r. o godz. 8-ej
II w dniu 13 grudnia 1958 r. o godz. 8-ej
III w dniu 27 grudnia 1958 r. o godz. 8-ej

Cena wywoławcza w pierwszym przetargu zł 22.500.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić na rachunek NBP I Oddział Miejski w Białymstoku konto 102-6-46 najpóźniej do dnia poprzedzającego przetarg.

W przetargu mogą brać udział instytucje państwowe, uspołecznione i osoby prywatne. k 1519-0

117

Tym razem w podróż wybierają się tylko Koordynator, Chemik i Doktor. Pozostali członkowie załogi pozostają w celu naprawy rakiety. O godz. 6 po południu wszystko jest gotowe do wyprawy.

— Credo, quia absurdum — czy uczyli cię łaciny?

— Tak — powiedział Inżynier — ale już całą zapomniałem. Doktor zamrugał, puścił jego rękę i odszedł, a Inżynier został na miejscu, czując jak w opuszczonej ręce niknie ślad jego palców i pomyślał, że Doktor chciał właściwie powiedzieć coś całkiem innego, i jeśli się zastanowi, odgadnie, o co mu naprawdę szło — ale zamiast skupić się, poczuł, nie wiadomo czemu, rozpacz i strach. Koordynator zawołał go do maszynowni, gdzie na szczęście było tyle roboty, że nie miał już ani sekundy czasu do rozmyślania.

Teraz rozpamiętywał tę scenę i te uczucie ale tak, jakby mu to ktoś opowiadał. Nie posunął się ani o krok dalej. Lorneta ukazywała równinę, aż po niebieszczejący horyzont wydętą w łagodne garby, poprzedzielane smugami cienia. To, czego spodziewał się poprzedniego wieczoru, i co zachował dla siebie — przeświadczenie, że odnajdą ich i rankiem przyjdzie do walki — nie sprawdziło się. Już tyle razy postanawiał sobie nie zważać na te przeczucia o mocy pewności, które go tak często nawiedzały! Zmrużył oczy, żeby lepiej widzieć. W podwójnych szkłach rysowały się kępy smukłych, szarych kielichów, zasłaniane chwilami pyłem, podnoszonym przez wiatr, który musiał tam wiać, i to silnie, chociaż nie czuł go wcale na swym obserwacyjnym posterunku. Pod widnokręgiem teren stopniowo wznosił się w górę, a jeszcze dalej, ale nie wiadomo już było, czy nie ogląda po prostu chmur, przepływających nad krajobrazem w odległości dwunastu, czy piętnastu kilometrów — majaczyły długie zagęszczenia ciemniejszej barwy, od czasu do czasu coś unosiło się tam i rozpływało, czy znikało, obraz był tak niewyraźny, że nic nie mówił — ale w owym zjawisku zaznaczała się jakaś niepojęta regularność; nie wiedział, na co patrzy, ale mógł zbadać częstość zachodzącej zmiany, i uczynił to, rzucając okiem na wskazówkę sekundnika — między jednym a drugim wypięt rzeniem czegoś ciemniejszego z czegoś mglistego naliczył osiemdziesiąt sześć sekund.

118

Schował lornetę do futerału i ruszył w dół, stawiając mocno stopy całą powierzchnią na ceramitowych płytach, zrobił może dziesięć kroków, kiedy usłyszał, że ktoś zanim idzie. Odwrócił się gwałtownie, tak gwałtownie, aż stracił równowagę. Wyciągnął ręce, zatrzepotał i upadł na pancerz. Zanim jeszcze podniósł głowę, usłyszał, wyraźnie powtórzony, odgłos własnego upadku.

Podniósł się na kolana, zgarbiony.

Jakieś dziewięć metrów dalej — na samym brzegu górnej sterującej tulei ponad dwupiętrową pustką siedziało coś małego, jak kot i śledziło go uważnie. Zwierzątko to — wrażenie, że ma przed sobą zwierzę, narzuciło mu się jako oczywistość — miało bladoszary, wydęty brzuszek, a że siedziało słupkiem jak wiewiórka, widział jego założone na brzuszku łapki, wszystkie cztery, ze schodzącymi się pocieszne w samym środku pazurkami. Obrzeże ceramitowej tulei obejmowało czymś lśniącym żółtawo, jak zastygła galaretka, co wychodziła z końca jego tułowia. Szara, okrągła, kocia główka nie miała pyska ani oczu, ale cała była wysadzana czarnymi błyszczącymi paciorkami, jak poduszeczka z mnóstwem powbijanych jedna przy drugiej szpilek. Inżynier zerwał się, zrobił trzy kroki w stronę zwierzątka, tak osłupiały, że zapomniał prawie, gdzie stoi, i usłyszał potrójny odgłos, jak echo kroków. Zrozumiał, że stworzonko potrafi imitować dźwięki, postąpił wolno jeszcze bliżej i zastanawiał się właśnie, czy nie zerwać z siebie koszuli aby posłużyć się nią, jak siatką kiedy zwierzątko nagle się odmieniło.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Ogłoszenia Drobne

PODZIĘKOWANIE

Panu B. Smolińskiemu za odnalezienie pieniędzy serdecznie dziękuję — J. Jackowska. g 2891-1

Lokale

Poszukuję mieszkania w Białymstoku za zwrotem kosztów remontu lub na zmianę w Szczecinie. Informacji udzieli Kondrat, Bielsk-Podlaski, Kryniczna 2. p 3761-1

Praca

Potrzebna pomoc do dziecka. Zgłaszać się: Białystok, Ogrodowa 31 m. 21. g 2885-1

Potrzebna pomoc domowa do lekarza. Zgłaszać się: Białystok, ul. Nowotki 18/1 m. 15 (godz. 16.00 — 18.00). g 2887-1

Potrzebna pomoc domowa. Zgłaszać się: Białystok, Lipowa 4/6, pokój 25, do godz. 15. g 2895-1

Zguby

Zgubiono legitymację szkolną wydaną przez Technikum Finansowe w Białymstoku na nazwisko Jadwiga Filończuk. g 2869-1

Sprzedaż

Norki — samice hodowlane po importach sprzedam tanio (likwidacja) Giżycko, Suwalska 4. Kozłowski. g 2850-0

Sprzedaję 10 ha ziemi z zabudowaniami w okolicy Suwałk. Wiadomość: Suwałki, Noniewicza 60, Rudzewicz. p 3172-1

Różne

Korespondencyjne kursy księgowości. Informacje: Lublin, skrytka pocztowa 105. k 1507-0